

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.

SZCZĘŚLIWY FINAŁ ZAGUBIENIA NA CMENTARZU

Policjanci z łódzkiej "drogówki" pomogli 80-letniemu mężczyźnie, który na jednym z łódzkich cmentarzy zgubił swoją żonę. Mundurowi zaopiekowali się zmarzniętym mężczyzną i odnaleźli jego małżonkę. Para seniorów szczęśliwie powróciła do swojego domu.

W Dzień Wszystkich Świętych odwiedzamy groby naszych zmarłych chcąc poprzez zapalenie znicza zaznaczyć pamięć o zmarłych bliskich. Przy wszystkich łódzkich nekropoliach można było spotkać policjantów, którzy służyli pomocą. 1 listopada 2022 roku o godzinie 20:00 do policjantów z łódzkiej "drogówki" pełniących służbę na cmentarzu „Doły” przy ul. Smutnej podszedł 80-letni mężczyzna prosząc o pomoc. Senior opowiedział stróżom prawa, że przyjechał na cmentarz wraz ze swoją żoną. Razem odwiedzali groby najbliższych. W pewnym momencie rozdzielili się i stracił kobietę z oczu. Był pewien, że małżonka poszła odwiedzić grób jego rodziców i poszedł tam, by to sprawdzić. Niestety nie znalazł swojej żony. Krążył po cmentarzu ponad 4 godziny bezskutecznie szukając ukochanej. Gdy zrobiło się ciemno, nie miał już siły na dalsze poszukiwania. Był głodny i spragniony, więc postanowił poprosić o pomoc. Policjanci z wydziału ruchu drogowego łódzkiej komendy zabrali 80-latkę do radiowozu, gdzie otoczyli go troskliwą opieką. Roztrzęsiony mężczyzna został napojony i nakarmiony. Niestety nie posiadał przy sobie telefonu, żadnych dokumentów i nie pamiętał numeru telefonu do żony. Mundurowi o zaistniałej sytuacji powiadomili dyżurnego miasta. Po upływie godziny policjanci przekazali seniorowi dobrą wiadomość. Jak się okazało, do jednego z komisariatów przyszła 80-letnia kobieta, aby zgłosić zaginięcie swojego męża - 80-letniego mieszkańca Zgierza. Była to żona zagubionego na cmentarzu mężczyzny. Kobieta natychmiast przyjechała na miejsce wskazane przez policjantów. Gdy małżonkowie się wreszcie spotkali, radości nie było końca. Seniorka pokazując zdjęcia opowiedziała policjantom historię ich miłości, która trwa już od 55 lat. Para podziękowała policjantom za okazaną pomoc i razem wróciła do domu.

mł. asp. Jadwiga Czyż WRD KMP w Łodzi



